

Sygn. akt I ACz 1132/18

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Piotr Wójtowicz (spr.)

Sędziowie: SA Lucyna Świdorska-Pilis

SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. W.

przy uczestnictwie J. M.

o wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 111§1 kodeksu wyborczego

na skutek zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie

Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 16 października 2018 roku, sygn. akt I Ns 15/18,

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdorska-Pilis

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek o zakazanie uczestnikowi postępowania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o jej i jej męża powiązaniach rodzinnych z posłanką do Parlamentu Europejskiego J. W. (1), a tym samym sugerowania, że S. W. stanowisko (...) (...) w M. uzyskał w wyniku tych powiązań, o nakazanie uczestnikowi postępowania sprostowania tych informacji przez złożenie stosownego w tym zakresie oświadczenia, o nakazanie uczestnikowi postępowania skierowania do niej własnoręcznie sporządzonego i podpisanego oświadczenia o szczegółowo we wniosku określonej treści oraz o nakazanie uczestnikowi postępowania, by zapłacił na rzecz (...) 10000,-zł. Stwierdził Sąd, że uczestnik postępowania, autor zamieszczonego w Gazecie (...) artykułu, jest wyborcą, sam artykuł zaś stanowi przejaw agitacji wyborczej w rozumieniu art. 111§1 kodeksu wyborczego, odnosi się on jednak głównie do męża wnioskodawczyni (i do innych osób), oraz że wnioskodawczyni, jako żona S. W., z J. W. (2) nie może być spokrewniona. Wskazał, że jedyny fragment artykułu, który odnosi się do wnioskodawczyni („Żona M. z PiS startuje do Rady Powiatu (...)”) zapewne zamieszczony został dlatego, by zasugerować, że swoje miejsce na liście wyborczej zawdzięcza ona powiązaniom jej męża z J. W. (1), co mogłoby zostać ocenione jako nakłanianie do głosowania przeciwko jej kandydaturze, ale że kwestia ta miałaby znaczenie, gdyby domagała się ona ochrony w związku z tym, że uczestnik to zasugerował. Przykładając treść wniosku do stanu faktycznego sprawy uznał ostatecznie, że domaga się ona w istocie udzielenia przewidzianej kodeksem wyborczym ochrony prawnej S. W., co było niedopuszczalne. Zwrócił w tym kontekście uwagę na niedopuszczalność takiej

ingerencji w treść wynikających z art. 111 kodeksu wyborczego żądań, nie może im nadać znaczenia innego niż to wynikające z wniosku.

W zażaleniu na opisane wyżej postanowienie wnioskodawczyni domagała się jego zmiany przez uwzględnienie jej żądań. Zarzuciła, że z niespornego stanu faktycznego wysnuł Sąd Okręgowy wadliwe wnioski; wskazała też, że nic nie stało na przeszkodzie ingerencji Sądu w treść jej żądania, udzielenie jej ochrony nie byłoby bowiem równoznaczne z nadaniem mu innego znaczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim wskazać należy, że stan faktyczny sprawy ustalony został prawidłowo. Nie wykluczył wprawdzie Sąd Okręgowy istnienia między wnioskodawczynią i jej mężem a J. W. (1) stosunku, odpowiednio, powinowactwa i pokrewieństwa, ale wobec niewykazania istnienia takiego stosunku przez uczestnika postępowania (na którym spoczywał ciężar dowodu prawdziwości swego w tym zakresie twierdzenia) okoliczność tę uznać należy za niesporną. Podkreślić nadto należy, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że odnoszący się do wnioskodawczyni fragment tekstu autorstwa uczestnika postępowania stanowi agitację wyborczą przeciwko niej i że z tej przyczyny mogłaby ona w ramach wyznaczonych art. 111§1 kodeksu wyborczego domagać się ochrony.

Rzecz w tym jednak, że słusznie Sąd Okręgowy dopatrywał się sprzeczności między sytuacją prawną wnioskodawczyni a zgłoszonymi przez nią żądaniem, które (także w świetle uzasadnienia wniosku) wyraźnie odnoszą się wyłącznie do S. W., nie zaś do niej. Wbrew tezie skarżącej nie mógł Sąd Okręgowy zaingerować w treść zgłoszonych żądań w taki sposób, jak domaga się ona tego w zażaleniu, ingerencja taka bowiem dopuszczalna jest tylko w zakresie redakcji tekstów mających być złożonymi oświadczeń lub przez usunięcie oczywistych uchybień językowych (stylistycznych, ortograficznych, interpunkcyjnych), nie może natomiast prowadzić do zmiany istoty sporu. Ingerencji takiej dopuszczalną nie czynią same intencje osoby domagającej się ochrony, nawet jeśli jawią się jako oczywiste (co w sprawie niniejszej nie miało miejsca, intencje te bowiem wyartykułowane zostały dopiero w zażaleniu).

Wobec niemożności ingerencji w treść zgłoszonych przez wnioskodawczynię żądań, musiał Sąd Okręgowy odnieść się do nich w takim kształcie, jaki ona sama im nadała, ten kształt zaś niedwuznacznie wskazuje, że przedmiotem ochrony uczynić ona chciała dobra osobiste swego męża. Takie sformułowanie wniosku czyniło jego uwzględnienie niedopuszczalnym z dwóch względów: z uwagi na niemożność zastosowania szczególnego, przewidzianego w art. 111§1 kodeksu wyborczego trybu i z uwagi na brak po stronie wnioskodawczyni legitymacji czynnej. W tym kontekście godzi się zauważyć, że oddalenie wniosku złożonego w „trybie wyborczym” przez M. W. nie stoi na przeszkodzie poszukiwaniu ochrony prawnej na zasadach ogólnych (to jest w oparciu o normy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. procesie) tak przez S. W., jak i przez nią samą, ale już na podstawie faktycznej odnoszącej się do jej, nie zaś jej męża, dóbr osobistych.

Z powyższych względów, na podstawie art. 13§2 k.p.c. w związku z art. 397§2 k.p.c. i w związku z art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA L. świderska-P.